

Mieszkanka Bystrej Zaśpiewa w Opolu!

Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej w Opolu oraz towarzyszący mu koncert „Debiuty” to wydarzenia w polskiej muzyce legendarne. To tu, na deskach opolskiego amfiteatru, swoje pierwsze, poważne występy notowali Maryla Rodowicz, Edyta Górniak, Zbigniew Wodecki czy Justyna Steczkowska.

Już wkrótce do zacnego grona opolskich debutantów dołączy mieszkanka Bystrej, Aleksandra Nykiel, co jest pokłosiem wielkiego sukcesu, jaki stał się niedawno udziałem tej młodej wokalistki. 19 maja Ola wygrała wielki finał „Szansy na sukces”, co oznaczało właśnie kwalifikację do sekcji „Debiuty” podczas tegorocznego Festiwalu w Opolu.

Ola Nykiel to młoda wokalistka. Ledwie kilka tygodni temu skończyła 22 lata. Jak sama mówi, miała to szczęście wychować się w rodzinie, w której śpiew zawsze stanowił ważny element codzienności oraz wspólną, rodzinną pasję. Śpiewaczką była mama Teresa, talent wokalny wykazuje również siostra Karolina. Wszystkim paniom zdarzało się zresztą wielokrotnie występować w duecie lub trio. Poważniejszą przygodę ze śpiewaniem Ola rozpoczęła w szkole podstawowej, podczas jednego z konkursów piosenki. – Mój talent dostrzegła pani od muzyki i to ona zaczęła mnie namawiać, by śpiewaniu poświęcić się jeszcze mocniej. Dziś na pewno tego nie żałuję – wspomina Aleksandra. Dalej była codzienna, sumienna praca i pielęgnacja tej pasji. Z czasem Olę coraz częściej podziwiać można było podczas różnego rodzaju występów, coraz częściej próbowała też swych sił w konkursach piosenki. Na jej półce pojawiać zaczęły się pierwsze nagrody i wyróżnienia, potwierdzające ukryty w niej potencjał.

Bardzo ważny element w jej muzycznej drodze stanowiła współpraca z Fundacją Anny Dymnej „Mimo wszystko”, której Ola jest podopieczną. To na organizowanym przez Fundację „Festiwalu Zaczarowanej Piosenki 2011” Ola osiągnęła swój pierwszy, znaczący sukces – 3. miejsce w festiwalowej kategorii do lat 16, śpiewając w duecie z legendą polskiego rocka – Małgorzatą Ostrowską. Jeszcze poważniejszym dokonaniem zakończył się występ Oli podczas tego samego Festiwalu w roku 2017, kiedy to w kategorii „+16” zajęła 2. miejsce, tym razem w duecie z Andrzejem „Kobrá” Kraińskim. Anna Dymna to zresztą kolejna ważna dla wokalistki z Bystrej postać, której wspomnienie budzi na twarzy Oli szeroki uśmiech. – Pani Ania Dymna to niezwykle ciepła i dobra osoba. Mam z nią naprawdę świetne relacje i bardzo się cieszę, że miałam okazję spotkać ją w swoim życiu.

Kulminacją dotychczasowej drogi muzycznej w wykonaniu Aleksandry była ostatnia edycja popularnego programu telewizyjnego „Szansa na sukces”. W eliminacjach Ola pokonała ok. 2 tysięcy konkurentów i znalazła się w gronie osób zakwalifikowanych do udziału w programie. Przydzielono ją do odcinka, w którym wykonywane były piosenki z repertuaru Anny Jantar, a uczestników oceniał duet Natalia Kukulska i Adam Sztaba. Ola w sposób totalnie zjawiskowy

wykonała utwór pt. „Nie wierz mi, nie ufaj mi”, czym zjednała sobie rzeszę fanów przed telewizorami oraz jurorów i wygrała ten odcinek.

19 maja fani talentu Oli zasiąść mogli przed odbiornikami, by ścisnąć kciuki za pozytywne rozstrzygnięcie wielkiego finału tegorocznej edycji „Szansy na sukces”. W jego trakcie Ola wykonała dwie piosenki: samodzielnie utwór Maryli Rodowicz pt. „Łatwopalni” oraz w duecie z Natalią Kukulską – „Wielka dama tańczy sama”. Jej występ spotkał się z entuzjastycznym odbiorem wśród szerokiego jury (m.in. Natalia Kukulska, Maryla Rodowicz czy bracia Golec) oraz fanów, którzy w głosowaniu SMS-owym zdecydowali, że to właśnie mieszkanka Bystrej wystąpi w trakcie Festiwalu w Opolu, co stanowiło główną nagrodę finałowego odcinka. Sama Ola relacjonuje te wydarzenia tak: – Finał „Szansy” był dla mnie wielkim przeżyciem. Występ w duecie z Natalią Kukulską pamiętać będę do końca życia, także dlatego, że to wokalistka, którą od dawna podziwiam. Bardzo ważne były też dla mnie ciepłe słowa ze strony Anny Wyszkonii oraz Ryszarda Rynkowskiego. Pan Ryszard powiedział, że mam piękny głos i mam go eksponować. Na pewno zapamiętam sobie jego słowa! Wielka radość i wzruszenie.

Za Aleksandrą Nykiel ogromny sukces, dzięki któremu jej nazwisko zaczęło się ze sporą regularnością przewijać przez lokalne oraz ogólnopolskie media. Przed nią kolejne, duże wyzwania i szansa, by w muzycznym świecie zaistnieć na dłużej. – W najbliższym czasie skupiam się na przygotowaniach do występu podczas Festiwalu w Opolu. Będzie to dla mnie wielkie wydarzenie. Mogę zdradzić, że wykonam piosenkę pt. „Moja Siła”, skomponowaną dla mnie przez Piotra Mireckiego, lidera zespołu Fausystem, w którym śpiewam. Udany występ w Opolu może okazać się początkiem poważnej przygody, czegoś, o czym marzy wielu młodych ludzi w Polsce. Ola pytana o swoje marzenia odpowiada z właściwą sobie skromnością: – Moje marzenia związane są ze sceną i to z nią chciałabym związać swoją przyszłość. Marzę o tym, by mój śpiew dawał po prostu radość – mnie oraz wszystkim, którzy będą go słuchać.

Największe wydarzenie w dotychczasowej przygodzie artystycznej Oli Nykiel będzie miało miejsce w piątek, 14 czerwca. Wówczas to koncertem „Debiuty” zainaugurowany zostanie 56. Festiwal Piosenki Polskiej w Opolu, podczas którego wokalistka z Bystrej wystąpi w towarzystwie innych, tegorocznych debutantów, m.in. Natalii Zastępy, Jagody Kret czy zespołu Sonbird. Na pytanie, czy wykorzysta obecność w Opolu, by śledzić kolejne koncerty Festiwalu, Ola przecząco kręci głową: – Nie mam niestety na to czasu. Dzień po moim występie w Opolu będę już w Krakowie, gdzie wystąpię podczas finału 15. Festiwalu Zaczarowanej Piosenki.

Festiwal Zaczarowanej Piosenki to miejsce, gdzie Ola czuje się szczególnie dobrze i do którego zawsze chętnie wraca. W tym roku również z pewnego, dodatkowego powodu. Jedną z gwiazd Festiwalu będzie Kuba Badach. – Nie ukrywam, że Kuba Badach to od dawna jeden z moich muzycznych idoli. Niezwykle cieszę się, że będę miała okazję go poznać – mówi podekscytowana Ola.

Sebastian Snaczke